

Czerwony Krzyż ostrzega przed epidemią dżumy

12 października 2013

Dżuma, znana inaczej pod nazwą czarna śmierć, to choroba bakteryjna, która w Średniowieczu dosłownie zdziesiątkowała ludność Europy. Większość współcześnie żyjących ludzi uważa tę chorobę za niewystępującą, ale nie jest to prawda, bo dżuma nadal istnieje, a nawet przestrzega przed nią Czerwony Krzyż.

W ciągu ostatnich kilku lat epidemie dżumy na mniejszą skalę pojawiały się między innymi w Wietnamie, Zambii, Indiach i na Madagaskarze. Zwłaszcza ten ostatni kraj jest uważany za szczególnie narażony na epidemię tej śmiertelnej choroby. Doszło tam do przypadków zachorowań w zeszłym roku i nadal rejestrowane są nowe.

Podjęte działania zmierzające do wyeliminowania choroby sprowadzają się do zwalczania gryzoni i pcheł, czyli głównych czynników powodujących jej rozprzestrzenianie. Program zwalczania zarazy realizowany przez Instytut Pasteura i Międzynarodowy Czerwony Krzyż, został już przetestowany w głównym więzieniu na Madagaskarze i przyniósł pozytywne rezultaty.

Biorąc pod uwagę fakt, że obecnie ludzie i towary przemieszczają się między kontynentami znacznie szybciej i częściej niż w przeszłości, ryzyko pandemii jest bardzo poważne i trzeba mieć tego świadomość. Ostatnia poważna epidemia dżumy na świecie wystąpiła w latach 1910/11 w Mandżurii. Według szacunków zmarło wtedy od 60 do 100 tysięcy osób.

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)